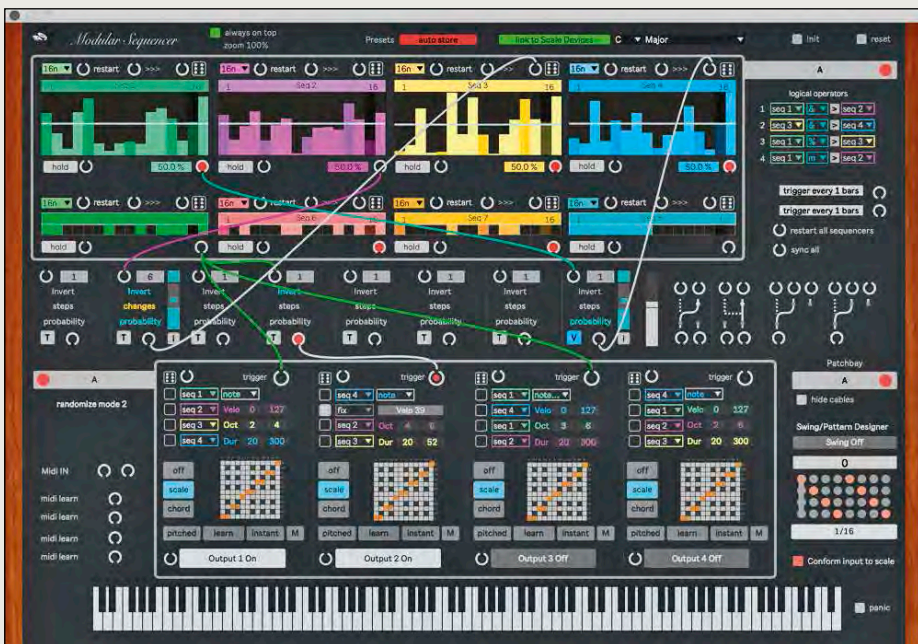


# Warsztat Ableton Live



**Soundmanufacture  
Modular Sequencer**  
sekwencer  
Max for Live  
**30 €**

**Soundmanufacture  
Push Hacker**  
narzędziowy  
Max for Live  
**30 €**

Opisywałem już na tych łamach inne wtyczki firmy Soundmanufacture, jak choćby doskonały generator akordów Chord-O-Mat 3. Niemieccy programiści nie bawią się w półśrodk i realizują ambitne projekty. Nie inaczej jest w przypadku Modular Sequencera.

Nie oszukujmy się – to nie jest instrument dla początkujących użytkowników Live, a ci bardziej zaawansowani będą musieli spędzić dłuższą chwilę z instrukcją w rękę. A to dlatego, że dostajemy jeden z najbardziej zaawansowanych i otwartych sekwencerów, dostępnych w formacie Max for Live. Modular Sequencer jest modułarny nie tylko z nazwy. Jeśli ktoś miał do czynienia ze sprzętowymi modułami albo tymi zaklętymi w oprogramowaniu, będzie mu łatwiej zrozumieć architekturę przedmiotu tego opisu. To swoisty potwór o ośmiu sercach pod postacią ośmiu sekwencerów. Połowa

z nich (cztery dolne) to sekwencery triggerujące, czyli takie, które mogą wyzwać nuty albo przełączać konkretne parametry. Górna połowa oferuje natomiast funkcjonalność krokowych sekwencerów CV. Oznacza to, że za ich pomocą możemy zmieniać parametry – np. wysokość nut, ich długość, zakres oktawy lub wartość velocity (wszystkie te parametry są dostępne z poziomu każdego z sekwencerów). Mogą one być zsynchronizowane, ale mogą też poruszać się niezależnie, z różną prędkością i długością sekwencji, co oznacza polirytmiczne, ewoluujące w nieskończoność paternity. Tym bardziej że na środku interfejsu pyszni się sekcja z ośmioma modułami, umożliwiającą np. skalowanie i odwracanie sygnałów, zaś po prawej znajdziemy sekcję z czterema modułami logicznymi, pozwalającymi na łączenie sygnałów na różne sposoby i wprowadzanie dodatkowych zmiennych.

Komutacji i modulacji parametrów dokonujemy poprzez wirtualne łączenie wejść (kółeczka z markerem u góry) z wyjściami (kółeczka z markerem na dole). Żeby przerwać dane połączenie, wystarczy najechać na gniazdo, przytrzymać lewym przyciskiem myszy i wcisnąć X na klawiaturze. Do dyspozycji mamy cztery główne wyjścia, znajdujące się na dole interfejsu. Każde z nich wyposażone jest w wyżej wymienione parametry oraz prostą sekcję randomizacji.

Ponadto każde z głównych wyjść zapewnia kwantyzację do zadanej skali (działa to podobnie jak wtyczka Scale w Ableton Live). Co więcej, Modular Sequencer potrafi nasłuchiwać, co robi wspomniany na wstępie Chord-O-Mat 3. Gdy zmienia się w nim skala, sekwencer natychmiast idzie w jego ślady. Co ciekawe, działa to w dwie strony! Mając zatem obie te wtyczki, dysponujemy najbardziej zaawansowanym kombajnem do mielenia harmonii dostępnym w środowisku Max for Live.

Modular Sequencer udostępni znacznie więcej opcji, ale ich poznanie zostawiamy już zainteresowanym. Dość wspomnieć, że użytkownik może generować komunikaty MIDI za pomocą tradycyjnej klawiatury MIDI, tak by wykorzystać je np. do resetowania danego sekwencera albo do zmiany kierunku jego kroczenia. Nic nie stoi na przeszkodzie, by wzajemnie komutować sekwencery w gestych sieciach modulacji krzyżowej. Narzędzie to wymaga czasu, uwagi i cierpliwości, ale w dłuższej perspektywie odwdzięcza się z nawiązką. Do boju! ■

■ Ta sama firma, ale zupełnie inny program, za który programiści z Soundmanufacture powinni zgarnąć Nobla w dziedzinie gier studyjnych. Zgodnie z nazwą Push Hacker umożliwia „zhakowanie” Pusha i przypisanie dowolnego przycisku albo pokrętki do wybranej funkcji.

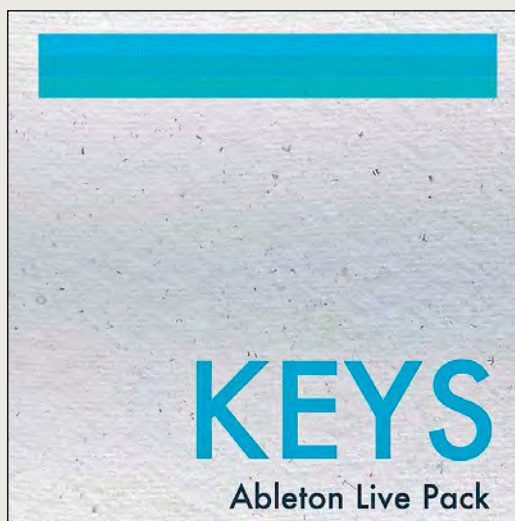


Zaczynamy od uruchomienia dedykowanej ścieżki MIDI, na której aktywujemy wtyczkę. Dla pewności sugeruję wciśnięcie przycisku Scan w prawym górnym rogu, by program automatycznie wykrył, z którym Pushem ma do czynienia. Idea jest prosta i efektywna. Możemy przypisać do 32 parametrów. Każda komórka interfejsu to jeden parametr. Najpierw klikamy Click To Select, by wybrać przycisk/parametr, który chcemy przejąć. Z prawej strony otwiera się okno z wizualizacją wszystkich parametrów Pusha – klikamy wybrany przycisk bądź pokrętkę. Świetnymi kandydatami są mało używane przyciski w rodzaju Metronome albo Select i Shift. Teraz decydujemy, jak dany parametr ma się zachowywać. Do wyboru mamy opcje Toggle (włączenie/wyłączenie), Momentary (to samo, ale chwilowo), On/Off (wyłączenie trybu hakowania, tak by można było używać natywnej funkcjonalności Pusha), Select (pozwala na wybieranie danej ścieżki) albo Solo (do aktywacji bądź dezaktywacji ikon Solo w mikserze). Następnie klikamy Map i parametr w DAW, który chcemy kontrolować. Wartości można skalować i odwracać, a także wybierać kolor padów, jeśli do kontroli parametrów używamy matrycy.

Zastosowań są dziesiątki, ale podam dwa proste przykłady, które zrewolucjonizowały mój system pracy. Do tej pory, żeby uruchomić wzorcową ścieżkę w mojej ulubionej wtyczce Reference firmy Mastering The Mix, musiałem najpierw wybrać szynę Master, potem przywołać wtyczkę i w końcu przełączyć się na wybraną referencję. Za pomocą Push Hackera przypisałem przycisk Select do parametru Reference Select w Reference. Teraz, wciśnięciem Select, mogę się przełączać między moim miksem a referencją bez konieczności wchodzenia we wtyczkę. A co powiecie na przypisanie paska dotykowego do tłumika na ścieżce? Bardzo pomocna wtyczka, szczególnie że dzięki wspomnianej opcji On/Off nie koliduje z oryginalnym trybem pracy Pusha. A gdyby 32 parametry nie wystarczyły, zawsze możecie uruchomić drugą wtyczkę na tym samym śladzie MIDI. ■

■ **Tradycji musi stać się zadość, gdyż nie ma miejsca bez paczuszki Briana Funka. Tym razem amerykański muzyk i certyfikowany trener Abletona proponuje sążnisty zestaw instrumentów klawiszowych.**

22 z nich to instrumenty akustyczne, a 83 pozostałe eksploruje terytoria syntetyczne. Sekcja pianin oferuje całą paletę barw – od pianin akustycznych, przez zabawkowe pianinka, po hybrydowe instrumenty pianoidalne, złożone z kilku warstw. W większości przypadków są to jednak dość proste i przejrzyste jasne brzmienia, które świetnie sprawdzą się w niemal każdym gatunku. Z kolei folder Synth Keys zawiera resztę brzmień, które nie są zbliżone do piana, za to świetnie sprawdzą się jako syntetyczny fundament dla harmonii. Jest tego tyle, że nie ma sensu opisywać całej zawartości, ale warto pamiętać, że wyobraźnia Briana Funka nie zna granic. Są to dość niszowe biblioteki, więc macie pewność, że nie zabrzmiacie jak milion użytkowników bibliotek Native Instruments... Tradycyjnie też każdy instrument wyposażono w zestaw przydatnych i adekwatnych efektów dostępnych z poziomu pokręteł Macro. ■



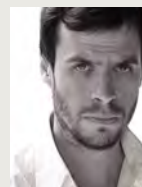
■ **Na dobry rozruch nowego roku darmoweczka oferowana przez naszych starych znajomych z firmy Expanding Sound. Pod intrygującą nazwą kryje się nie mniej intrygujący instrument, który należy bardziej postrzegać jako efekt specjalny, choć twórcy zapewniają, że to dziwadło stroi.**

Mamy do czynienia z generatorem dźwięków przypominających uderzenia pioruna i inne efekty towarzyszące wyładowaniom atmosferycznym. Pamiętacie ścieżkę dźwiękową do serii filmów o Terminatorze? Jestem przekonany, że za pomocą ThunderTube'a można ogarnąć większość sound designu w kolejnych, jeśli takie by powstały. Nie wspominając o grach komputerowych z pogranicza horroru i sci-fi. „Inspiracją do stworzenia tego instrumentu był koncert pewnego zespołu metalowego. W przerwie między numerami używali oni właśnie instrumentu z pogranicza perkusji i pogłosu sprężynowego, Thunder Tube firmy Remo. To bardzo prosta konstrukcja, oferująca sporo ciekawych efektów, które dodatkowo podrasowaliśmy procesorami z Live” – tłumaczą na stronie twórcy biblioteczki. Poza niebanalnym brzmieniem źródłowym do dyspozycji mamy też abletonowy arpeggiator, delay, prosty filtr oraz regulację ataku – wszystko z poziomu pokręteł Macro. Instrument na tyle inspirujący, że po kwadransie zabawy kupiłem oryginał za kwotę 10 dolarów, co i Wam polecam. [7]



**Isotonik/Brian Funk**  
**ADM Keys**  
pakiet brzmień  
Live 10  
**39,98 £**

#### ■ O Autorze



#### **Marcin Staniszewski**

Certyfikowany instruktor Ableton, muzyk, kompozytor, autor tekstów, producent, dziennikarz... długo by wymieniać. W naszym magazynie recenzuje najnowsze płyty, a także opisuje i prezentuje na wideo moduły Eurorack.

Obecnie pracuje nad swoim nowym projektem o nazwie **SICHER**, którego pierwszym utworem jest kompozycja demonstracyjna pakietu **Polish Radio Experimental Studio Library**.

**Expanding Sound**  
**ThunderTube**  
pakiet brzmień  
Live 10  
**bezpłatna**